

**DISCOVERING WITKACY IN THE WARSAW UNIVERSITY OF ECONOMICS LIBRARY**

In March 2009 and May 2010 employees of the Warsaw University of Economics library made two sensational discoveries. They found two hitherto completely unknown works by Witkacy – bookplates (exlibrises) pasted into books. One of them is probably a mock portrait of the artist in the role of a ruffian in a checked flat cap, with a pipe between his teeth, while the other is an astronomical composition painted during World War I representing the Algorab star in the Corvus constellation. In November 2011 both books and their unusual content were loaned to the National Museum in Warsaw as a long-term deposit.



S.I. Witkiewicz, ekslibris własny *Nec Hercules contra plures*, 1918 r., papier, ołówek, tusze barwne, klej żółty (przezroczysty), 16,3 x 12,5 cm, depozyt Biblioteki Szkoły Głównej Handlowej w Muzeum Narodowym w Warszawie

ANNA ŻAKIEWICZ

# WITKACOWSKIE ODKRYCIA

W BIBLIOTECE WARSZAWSKIEJ SGH

W maju 2009, a następnie w marcu 2010 r., dwoje pracowników Biblioteki warszawskiej SGH, Hanna Długotęcka i Paweł Tanewski, prowadząc badania bibliologiczne, natknęli się na dwa niezwykle ekslibrisy<sup>1</sup>, które po bliższym zbadaniu okazały się unikatowymi pracami Stanisława Ignacego Witkiewicza.

**M**oje głębokie przekonanie o tym, że Witkacy cały czas nam towarzyszy mimo swojej śmierci 18 września 1939 r., dosyć często znajduje potwierdzenie w coraz to nowych odkryciach jego nieznanych dotąd, nierzadko zaskakujących, dzieł. Jak bowiem potraktować odkrycie w maju 2009 r., a następnie w marcu 2010 r. niezwyklej ekslibrisów, które po bliższym zbadaniu okazały się unikatowymi pracami Stanisława Ignacego Witkiewicza? Pracownicy biblioteki warszawskiej Szkoły Głównej Handlowej, Hanna Długotęcka i Paweł Tanewski, natknęli się na dwa wspomniane ekslibrisy przypadkowo<sup>2</sup>, prowadząc badania bibliologiczne.

Pierwsza z odkrytych prac to rysunek o wymiarach 16,3 x 12,5 cm, wykonany ołówkiem i tuszami barwnymi, pokryty cienką warstwą kleju nadającym mu połysk. Przedstawia gło-

wę mężczyzny w brązowej czapce w czarną kratkę, tysego, o mocno zarysowanej dolnej szczęce, ciemnych, asymetrycznych oczach (lewe – małe, prawe – duże) i wąskich ustach, z których lewego kącika zwisa fajka. Głowa zawieszona jest na tle jaskrawoniebieskiego nieba z białą chmurką, poniżej i po prawej stronie kompozycji kłębi się schematycznie potraktowana roślinność. Po prawej u góry umieszczono czerwoną, spiczasto zakończoną formę, obwiedzioną otówkowym konturem. Cała kompozycja umieszczona jest w ramce namalowanej czarnym tuszem, u dołu, w białym polu znajduje się inskrypcja, której górny wiersz napisany jest pismem prostym (częściowo wersalikami), dolny – cokolwiek manierycznie stylizowanymi literami pisanymi: *NEC HERCULES contra PLURes / Ex Libris Witkacy*. Rysunek jest naklejony na wewnętrzną część okładki słownika: *Chambers's Twentieth Century Dictionary of the English Language*, edited rev. by Thomas Davidson [bez daty wydania, prawdopodobnie ok. 1900, wg wstępu jest to trzecie wydanie, pierwsze ukazało się w 1898]. Na stronie tytułowej, po jej prawej u góry wpisano otówkiem: *Ignacy Witkiewicz / 1918*; powyżej znajduje się nieczytelny podpis, a u dołu: *Petrograd 1916*.

Dielo to ma w twórczości Witkacego liczne analogie – w latach 1917-1920 artysta wykonał kilka podobnych prac – są to ekslibrisy Leona Reynela (w kolekcji prywatnej), Feliksa Lewińskiego (trzy odbitki: w Ossolineum we Wrocławiu, Bibliotece PAN w Gdańsku oraz w zbiorach prywatnych) oraz Anny i Tadeusza Sinków (w Bibliotece Jagiellońskiej w Krakowie). Ekslibris Lewińskiego to litografia, pozostałe są namalowane tuszami barwnymi i mają niemal identyczną kompozycję oraz gamę kolorystyczną. Charakterystyczne jest też używanie tacińskich sentencji oraz manierycznie wystylizowane pismo. Nieco późniejszy ekslibris Zofii Stryjeńskiej (z 1922 r., w zbiorach prywatnych) ma formę trochę bardziej swobodną choć zasadniczo zachowuje ten sam układ kompozycji.

Poza ekslibrisami stylistyczne pokrewieństwo wykazuje też Kompozycja w skalistym pejzażu z 1 listopada 1918 r. (w Muzeum Mazowieckim w Płocku), a przede wszystkim nie zachowany projekt okładki do książki Kazimierzy Iłtałowiczówny pt. *Bajeczna historia o królewiczu La-Fi-Czaniu, o żołnierzu Soju i o dziewczynce Kio* z 1918 r. oraz – w nieco mniejszym stopniu – projekt plakatu I wystawy Formistów Polskich w Polskim Klubie Artystycznym Polonia w Warszawie w 1919 r. Podobne jest prowadzenie kreski, zarówno w jej partiach płynnych, jak i budowaniu form kanciastych, szczególnie zaś podobieństwa wykazuje sposób przedstawiania roślin, a także rysowania chmur.

Ważnym elementem konstrukcyjnym ekslibrisu znalezione go w Bibliotece SGH jest mocno zarysowany kontur wypetniony plamami barwnymi; linearyzm to cecha charakterystyczna niemal wszystkich kompozycji malarskich Witkacego wykonanych w okresie 1915-1925. Jaskrawa kolorystyka oraz pokrewieństwa stylistyczne z nieco późniejszymi pracami sugerują, że ten ekslibris został wykonany już po powrocie artysty z Rosji do Polski, a więc prawdopodobnie w drugiej połowie 1918 r.

Interesująca jest notatka *Petrograd 1916*. – artysta przebywał wówczas w tym mieście, mógł więc słownik wówczas nabyć lub od kogoś dostać, bo nieczytelny podpis u góry wskazuje, że książka miała też innego właściciela (wcześniej, przed wklejeniem do niej ekslibrisu).

Na stronie 104 książki, na górnym marginesie powtórzona jest sygnatura: *Ignacy Witkiewicz 1918*, otówkiem. Poniżej, u góry prawej szpalty znajduje się hasło *Boiar, same as Boyar*,

czyli rosyjski bojar, co może być związane z fascynacją Witkacego carską i rewolucyjną Rosją. Wątki z tym związane były tworzywem wielu dramatów artysty pisanych od 1918 r. (*Maciej Korbo-wa i Bellatrix* powstał właśnie w 1918 r. – być może artysta właśnie dlatego sprawdzał akurat takie hasło słownikowe!). Umieszczenie w tym miejscu podpisu Witkacego nie wydaje się przypadkowe i dodatkowo potwierdza, że to on był właścicielem książki.

Co więcej – można też sądzić, że przedstawiona w ekslibrisie głowa oprycha to żartobliwy autoportret artysty, który przez całe swoje życie lubił się przebierać i odgrywać różne role, a następnie się w nich portretować, zwłaszcza – fotografować.

*Algorab w Kruku*, drugi ekslibris Witkacego odkryty w tej akademickiej bibliotece przez tych samych pracowników 10 miesięcy po pierwszym sukcesie, jest pracą wcześniejszą, datowaną przez samego artystę na okres I wojny światowej. Rysunek, podobnie jak ekslibris własny Witkacego, autor namalował tuszem i gwaszem oraz pokrył cienką warstwą kleju. Jego kolorystyka jest jednak bardziej oszczędna – ogranicza się do czerni (tuszu), bieli (gwaszu) oraz błękitu (kolor papieru oraz kredki). Mniejsze są wymiary rysunku – ma 10,6 cm wysokości i 11,5 cm szerokości. U góry, po lewej stronie, czarnym tuszem wpisano daty: 1914-1918, po prawej sygnaturę: *EX LIBRIS / Witkacy*, zaś powyżej rysunku, na wyklejce książki, czerwoną kredką tytuł: *Algorab w Kruku*. Ekslibris naklejono na wewnętrzną część okładki książki: Dr. Julius Scheiner, *Populäre Astrophysik*, Leipzig und Berlin 1912. U góry strony 1 widnieje napis otówkiem: *Total eclipse / without all hope of day / 27/IV/1914*, a poniżej: *Chcesz być uczciwym będziesz głupim / chcesz być rozumnym – staniesz się złym. / 1/V/1914*.

Rysunek przedstawia splecione ze sobą postaci mężczyzny i kobiety na tle czarnego ptaka z rozłożonymi skrzydłami. Bardziej wyrazista postać męska umieszczona w centrum kom-

S.I. Witkiewicz, ekslibris *Algorab w Kruku*, 1914-1918, papier, tusz czarny, gwasz biały, kredka niebieska, klej żółty (przezroczysty), 10,6 x 11,5 cm, depozyt Biblioteki Szkoły Głównej Handlowej w Muzeum Narodowym w Warszawie



pozycji to siwobrody starzec w obszernym turbanie, patrzący z zaciętym wyrazem twarzy spod groźnie zmarszczonego czoła. Postać kobieca naszkicowana jest schematycznie po prawej stronie mężczyzny – widzimy jej lewy profil; nad kobietą narysowany jest lewy bok ptasiej głowy z długim dziobem skierowanym ku dołowi. Tłem dla obu splecionych postaci jest niebieskie, ciemniejsze u dołu niebo, usiane białymi punkcikami gwiazd i zakrętasami mgławic spiralnych. Całości kompozycji dopełnia obramowanie namalowane czarnym tuszem.

To oryginalne dzieło jest, wedle wszelkiego prawdopodobieństwa, związane z jednym z najbardziej interesujących cykli malarskich Witkacego – pastelowymi kompozycjami astronomicznymi, wykonanymi w latach 1917–1918, w czasie pobytu artysty w Petersburgu podczas I wojny światowej. Rysunek odkryty w Bibliotece SGH jest zminiaturyzowaną wersją kompozycji o tym samym tytule – *Algorab w Kruku* z 1918 r. (w zbiorach prywatnych w Warszawie) lub powstałym nieco wcześniej szkicem do niej, wtórnie użytym przez samego artystę jako ekslibris. Widać jednak wyraźne stylistyczne pokrewieństwo ze wspomnianymi wyżej innymi ekslibrisami, a także z projektem okładki książki Iłakowiczówny: podobieństwa dotyczą zarówno płynności prowadzenia kreski, jak i jej partii kanciastych oraz stosowania pól zakreskowanych.

Obie kompozycje stanowią malarską wizję gwiazdy Delta z gwiazdozbioru Kruka (czwartej w nim pod względem jasności i zarazem jedynej posiadającej nazwę własną). W obu pracach tytułowy Algorab przybiera postać męczyzny w turbanie, o wybitnie wschodniej urodzie, natomiast gwiazdozbiór jest, zgodnie z nazwą, dużym, czarnym, długodziobym ptaszyskiem.

Ekslibris wprowadza postać kobiecą, nieobecną w pastelowej kompozycji.

Mniej klarowna forma ekslibrisu, bardziej szkicowa w porównaniu z pastelowym Algorabem przemawia za tym, że ekslibris poprzedzał silnie zunifikowany cykl prac o tematyce astronomicznej, w których gwiazdę zawsze symbolizuje tylko jedna postać, natomiast zwierzę jest symbolem gwiazdozbioru.

Nie tylko gwiazdziste niebo było inspiracją artysty w tworzeniu kompozycji astronomicznych. Dawaty mu ją także książki omawiające te wszystkie zjawiska i związane z nimi problemy i przedstawiające ówczesny stan wiedzy w tej dziedzinie (głównie prace Marcina Ernsta, Svante Arheniusa, Jamesa Jeansa i Arthura S. Eddingtona). Książka, w której znaleziono omawianą pracę Witkacego, to wydana w 1912 r. *Populäre Astrophysik*, która trafiła do rąk artysty najpóźniej w 1914 r., sądząc na podstawie datowań zamieszczonych na pierwszej stronie wpisów. Książka zawiera ilustrowane opisy wielu gwiazd, komet, mgławic oraz zjawisk astronomicznych (zaćmienie Słońca), co Witkacego z pewnością zainteresowało i znalazło wyraz w jego późniejszej twórczości<sup>3</sup>.

Ważną wskazówką są cytowane wyżej napisy na pierwszej stronie książki. Pochodzą one z okresu depresji artysty po śmierci jego narzeczonej, Jadwigi Janczewskiej, która bezpośrednio po kłótni z Witkacym odebrała sobie życie 21 lutego 1914 r. Za tę tragedię Witkacy czuł się odpowiedzialny. Pesymi-

styczny wydźwięk tych adnotacji (zwłaszcza pierwszej, mówiącej o całkowitym zaćmieniu i braku nadziei) koresponduje z wyznaniem artysty w pisanych wówczas listach do przyjaciela, antropologa Bronisława Malinowskiego: *Niezwyknięte zwątpienie w siebie i śmierć [...] Coraz gorsze i obrzydliwsze rzeczy czekają mnie dalej w życiu. Żadnej nadziei, żeby coś zmienić się mogło [...] Rozpacz moja potęguje się z każdą chwilą [...] Dzień każdy wywleczony z nicości [...] Nadludzkim wysiłkiem narysowałem trochę kompozycji [...] Cierpienie moje jest tak potworne, że zupełnie żyć nie mogę, a muszę [...] Możliwości pracy przed sobą nie widzę [...] Prawdziwe cierpienie, które łamie i niszczy bez ratunku [...] Dla mnie za późno już na wszystko. Tylko śmierci chcę [...] Stan mój z każdym dniem okropniejszy [...] Śmierć jest we mnie, gdziekolwiek jestem [...] Niczego tak nie pragnę, jak nie istnieć*<sup>4</sup>.

Można się zastanowić nad związkiem sytuacji, w jakiej znalazł się w tym okresie artysta z jego kompozycją wklejoną do książki o astrofizyce. Nietypowa obecność postaci kobiecej wyraźnie zdominowanej przez starca w turbanie sugeruje, że – być może – Witkacy chciał w ten sposób upamiętnić swą zmarłą tragicznie narzeczoną i jednocześnie dać wyraz swej rozpacz, nadając jej formę artystyczną. W pierwszej połowie 1914 r. wykonał dwie inne kompozycje (rysowane węglem, obecnie w zbiorach Muzeum Narodowego w Warszawie, znane jako *Kompozycja figuralna* i *Kompozycja symboliczna*) przedstawiające śmierć kobiety. Ekslibris *Algorab w Kruku* ukazuje sylwetkę kobiecą wplątana w gwiazdozbiór – być może Witkacemu, zainteresowanemu astronomią i od dziecka zgłębiającemu jej tajniki, ulgę przynosiła myśl, że jego ukochana po śmierci przebywa wśród gwiazd? A może w ogóle ta idea skłoniła go do podjęcia tej tematyki w swej twórczości?

W Bibliotece SGH nie zachowały się, niestety, inwentarze z okresu, gdy obie książki trafiły do zbiorów wraz ze swymi cennymi dodatkami, choć wysokość numerów inwentarzowych (64152 i 75915) wskazuje na lata 20. XX wieku, na pewno przed 1933 r., gdyż na rewersach stron tytułowych widnieją pieczęcie okrągłe Wyższej Szkoły Handlowej – nazwa ta funkcjonowała właśnie do tego czasu. Nie ma też żadnych dokumentów wskazujących na pochodzenie książek czy sposobu ich pozyskania, jednak elementem kojarzącym uczelnię z Witkacym jest fakt, że jej budynek projektował kuzyn artysty, Jan Koszczyk Witkiewicz, a do biblioteki uczelni przekazano w interesującym nas okresie sporą część jego księgozbioru. Jest bardzo prawdopodobne, że słownik angielski z ekslibrisem własnym Witkacego oraz popularny zarys astrofizyki z wklejoną kompozycją *Algorab w Kruku* trafiły do Biblioteki Wyższej Szkoły Handlowej (obecnie SGH) razem z nimi.

Ekslibrisy Witkacego znalezione w Bibliotece SGH to dzieła nietypowe, choć nie całkiem odosobnione w jego twórczości. Z uwagi jednak na swą wyjątkowość są nie tylko bibliofilską ciekawostką, ale stanowią też cenny przyczynek do naszej wiedzy o artyście. Z inicjatywy dyrektorki Biblioteki SGH, pani Marii Rekowski, w listopadzie 2011 r. obie prace trafiły do Gabinetu Grafiki i Rysunków Współczesnych Muzeum Narodowego w Warszawie jako długoterminowy depozyt. Fot. dzięki uprzejmości SGH

## PRZYPISY

<sup>1</sup> Zob. H. Długotęcka, *Exlibrisy Stanisława Ignacego Witkiewicza*, „Biuletyn Historii Sztuki” 2010, nr 4, s. 427–444.

<sup>2</sup> Tamże.

<sup>3</sup> Bardziej szczegółowo omawiam te sprawy w artykule: *Kompozycje*

*astronomiczne Witkacego*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Warszawie” 1989–1990, s. 577–614 oraz [www.witkacy.hg.pl](http://www.witkacy.hg.pl) [www.witkacy.hg.pl](http://www.witkacy.hg.pl) – zakładka Kosmos Witkacego z reprodukcjami wybranych

kompozycji – w tym: *Algoraba w Kruku* – przenikających się z mapami rzeczywistych gwiazdozbiorów.

<sup>4</sup> Dwanaście niedatowanych listów Witkacego z okresu od 21 lutego do 15

czerwca 1914 r., z których pochodzą te cytaty znajduje się w Yale University; opublikował je i opracował E.C. Martinek [zob.: S.I. Witkiewicz, *Listy do Bronisława Malinowskiego*, Warszawa 1981].